

Sygn. akt: I C 726/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L. i Z. R. L.**,

przeciwko (...) **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów kwotę 227.075 zł 28 gr (dwieście dwadzieścia siedem tysięcy siedemdziesiąt pięć złotych dwadzieścia osiem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, z tym że od kwot:

- 216.926 zł 98 gr od dnia 7 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty,

- 6.723 zł 65 gr od dnia 14 lipca 2021 r. do dnia zapłaty,

- 3.424 zł 65 gr od dnia 8 października 2021 r. do dnia zapłaty,

II. ustala, że umowa kredytu nr (...)08- (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. zawarta w dniu 13 października 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Bank (...) S. A. w G. jest nieważna,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 11.924 (jedenaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia cztery) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.834 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: I C 726/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 września 2021 r. skierowanym przeciwko bankowi (...) S.A. w W. powodowie M. L. i Z. R. L. wnieśli o:

1) ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (Kredyt Budowlano – Hipoteczny Przeznaczony na Finansowanie (...)) zawarta w dniu 13 października 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A., będącą poprzednikiem prawnym pozwanego, zwana dalej umową, jest nieważna,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 3.817,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 29.09.2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie:

3) ustalenie, że zawarte w umowie postanowienia zawarte m.in. w części szczególnej § 4 pkt 8 i § 5 pkt 11 oraz w części ogólnej § 1 ust. 1 i 2, § 8 ust. 5 i 6, § 12 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 1, 2, 3 są abuzywne i nie wiążą powodów, w takiej sytuacji wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty,

a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, o ile nie zostanie złożony spis kosztów wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że działając jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o numerze (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H.. Umowa ta jest umową kredytu denominowanego do waluty obcej tj. do franka szwajcarskiego. Powodowie przez pracowników banku byli zapewnieni o stabilności i bezpieczeństwie waluty (...). Pozwany nie przekazał powodom żadnych informacji na temat tego w jaki sposób określa on wartości walut w „Tabeli kursów”. Wskazali, że warunki przeliczania świadczeń w oparciu o kursy walut ustalane przez kredytodawcę, które pozostawiają mu uprawnienie do dowolnego ustalania kursów walut i tym samym, do dowolnego kształtowania zakresu obowiązków kredytobiorców są traktowane jako główne świadczenia stron. Powodowie nie zostali poinformowani przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c. Naruszeniem dobrych obyczajów i rażącym naruszeniem usprawiedliwionych interesów powodów było zastrzeżenie dwóch różnych kursów wymiany, ustalanych wyłącznie przez pozwanego tj. kursu kupna dla przeliczenia wypłaconego przez pozwanego kredytu, zaś kursu sprzedaży dla obliczania rat spłacanego kredytu. W ocenie powodów umowa jest nieważna. Nieważność umowy wynika stąd, że postanowienia § 4 pkt 8 i § 5 pkt 11 oraz w części ogólnej § 1 ust. 1 i 2, § 8 ust. 5 i 6, § 12 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1/ i 2/, § 15 ust. 7 pkt 1/, 2/, 3/ określające główne świadczenia stron kształtowały prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów. Powyższych postanowień nie można zastąpić przepisami prawa, a bez ich stosowania umowa traci sens. Ponadto, doszło do naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo Bankowe, obowiązującego w dniu zawierania umowy. Umowa, w świetle której to jedna ze stron ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego świadczenia albo wiarygodności, jest sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i z tego również względu nieważna. Powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu niniejszej sprawy, ponieważ nie dysponują oni roszczeniem dalej idącym, niż to jakiego się domagają.

(pozew k. 4-13).

Pozwany Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył aby umowa kredytu była sprzeczna z jakkolwiek przepisami prawa czy też zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami jak również zawierała klauzule niedozwolone. Ponadto, zaprzeczył aby nie sprostał obowiązkowi informacyjnemu. Powodowie mieli możliwość dokonania wyboru wypłaty i spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...), a kwota kredytu była oznaczona w momencie podpisywania umowy. Warunki umowy kredytu zostały indywidualnie ustalone z powodami. Bank zaprzeczył, aby kursy walut stosowane przez pozwanego były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych. Kredyt denominowany nie był w rzeczywistości kredytem złotówkowym. Nie zachodzą przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną, bądź bezskuteczną względem powodów. Pozwany wskazał, że powodowie nie udowodnili interesu prawnego w dochodzonym roszczeniu. Brak jest podstaw do objęcia kwestionowanych w pozwie klauzul przeliczeniowych kontrolą indywidualną pod kątem

abuzywności, albowiem klauzule te określają główne świadczenia stron umowy i sposób ich formułowania jest jednoznaczny. Kursy kupna i sprzedaży poszczególnych walut wyrażone w Tabeli kursów były i są kursami rynkowymi, determinowanymi przez aktualną sytuację na rynku walutowym. Dokonując oceny umowy kredytu na moment jej zawarcia oraz oceniając całokształt okoliczności towarzyszących jej zawarciu, a także jej warunki, przyjęć należy, że klauzule denominacyjne nie kreowały praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie naruszały interesów powodów w sposób rażący. Świadczenie powodów znajduje usprawiedliwienie w łączącej strony umowie kredytu – wyklucza to tym samym możliwość kwalifikowania świadczenia powodów jako świadczenie nienależnego. Pozwany wskazał, że nawet jeżeli hipotetycznie podzielić stanowisko powodów, to bezsprzecznie należałoby przyjąć, że mieli oni świadomość braku podstaw swoich świadczeń, a mimo to je na bieżąco spełniali (odpowiedź na pozew k. 45 – 67).

Powodowie pismem z dnia 01.04.2021 r. zmienili powództwo w ten sposób, że wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 220.744,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie,

2. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (Kredyt Budowlano – Hipoteczny Przeznaczony na Finansowanie (...)) zawarta w dniu 13 października 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A., będącą poprzednikiem prawnym pozwanego, zwana dalej umową, jest nieważna,

ewentualnie,

3. ustalenie, że zawarte w umowie postanowienia zawarte m.in. w części szczególnej § 4 pkt 8 i § 5 pkt 11 oraz w części ogólnej § 1 ust. 1 i 2, § 8 ust. 5 i 6, § 12 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 1, 2, 3 są abuzywne i nie wiążą powodów, w takiej sytuacji wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty,

(pismo powodów – k. 180).

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je zarówno co do zasady jak i wysokości (pismo pozwanego – k. 187).

Powodowie w dniu 09.07.2021 r. dokonali zmiany powództwa w zakresie zmienionego pkt 1 pismem z dnia 01.04.2021 r. wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 227.468,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty (pismo powodów – k. 194)

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je zarówno co do zasady jak i wysokości (pismo pozwanego – k. 199).

Powodowie w dniu 17.09.2021 r. dokonali zmiany powództwa w ten sposób, że wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 230.893,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 29 września 2020 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (Kredyt Budowlano – Hipoteczny Przeznaczony na Finansowanie (...)) zawarta w dniu 13 października 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A., będącą poprzednikiem prawnym pozwanego, zwana dalej umową, jest nieważna,

ewentualnie,

3. ustalenie, że zawarte w umowie postanowienia zawarte w części szczególnej § 4 pkt 8 i § 5 pkt 11 oraz w części ogólnej § 1 ust. 1 i 2, § 8 ust. 5 i 6, § 12 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 1, 2, 3 są abuzywne i nie wiążą powodów.

(pismo powodów – k. 201).

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je zarówno co do zasady jak i wysokości, w tym kwestionując że powodowie zapłacili na rzecz pozwanego dochodzoną kwotę 230.893,11 zł. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów powołując się przy tym na przepis art. 731 k.c. oraz 118 k.c. (pismo pozwanego – k. 211-212).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 2008 r. powodowie M. L. i R. L. Z., jako konsumenci wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. – z wnioskiem o udzielenie kredytu na dokończenie budowy domu w kwocie 305.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wskazali franka szwajcarskiego ((...)).

Wniosek o kredyt w pkt VI zawierał oświadczenie, dotyczące ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjęciu i akceptacji tego ryzyka przez kredytobiorców.

(dowód: wniosek o kredyt z zał. k. 71-79, zeznania powódki w charakterze strony k. 185v-186, wydruk informacji z KRS dot. pozwanego – k. 161-165)

W dniu 13 października 2008 r. strony podpisały umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...)08- (...), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 137.878,03 CHF celem sfinansowania kosztów kontynuowania budowy domu jednorodzinny zlokalizowanego w O. przy ul. (...), działka nr (...) (§ 1 ust. 1 oraz ust. 2 (...)). Kredyt został udzielony na okres od dnia zawarcia umowy do 5 października 2008 r. (§ 1 ust. 4 (...)) Umowa składała się z części szczególnej ((...)) oraz z części ogólnej ((...)).

Zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 (...) wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w terminie 90 dni od daty zawarcia umowy, po spełnieniu przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu opisanych w § 4 ust. 5 (...), według kursu kupna dla waluty (...), zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 (...), § 2 OWU). Strony ustaliły, że kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 (...)).

Ponadto w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej strony ustaliły, że:

- zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych,

- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 2-4 oraz § 20 ust. 6 (...) (§ 1 ust. 3 (...)).

Zgodnie z § 4 ust. 5 (...) w przypadku kredytów denominowanych do przeliczeń aktualnego salda kredytu na PLN stosuje się średni kurs Narodowego Banku Polskiego dla danej waluty, aktualny na ostatni dzień roboczy danego miesiąca.

W § 2 ust. 1 (...) wskazano, że oprocentowanie kredytu ustalone jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...) (§ 2 ust. 2 (...)). Ustalona w ten sposób stopa bazowa obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie 3-miesięcznego okresu obrachunkowego rozumianego jako okres kolejnych 3-ech miesięcy (§ 2 ust. 3 (...)). W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty

kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 1 ust. 10 pkt 1 (...), § 4 ust. 2 (...)).

Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu wynosi 5,27667 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), zaś marża Banku w dniu udzielenia kredytu wynosi 2,15 % w stosunku rocznym (§ 1 ust. 8-9 (...)). Rzeczywista roczna stopa procentowa ustalona została na 4,82 % p.a. (§ 1 ust. 11 (...)).

Całkowita spłata kredytu miała nastąpić do dnia 05 października 2038 r. w 346 równych ratach kapitałowo-odsetkowych (za wyjątkiem ostatniej raty, która jest ratą wyrównującą § 15 ust. 6 (...)). Spłata kredytu następować miała zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku (...) (§ 5 (...)) w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, w ratach równych, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 15 ust. 7 (...), § 3 OWU).

W § 19 ust. 1 umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu, po spełnieniu warunków określonych w „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...). W § 6 ust. 6 OWU wskazano, że w przypadku przekształcenia kredytu z opcji denominowanej w walucie obcej w opcję złotową, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w walucie obcej zostanie przeliczony na złote po kursie sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym Banku kwoty kredytu po zmianie waluty.

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane w formie aneksu pod rygorem nieważności umowy, z wyłączeniem zmiany oprocentowania kredytu, stawek opłat i prowizji, wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego oraz adresu nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia (§ 26 (...)).

Tabela kursów została zdefiniowana w §1 pkt 18 Ogólnych Warunków Udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. jako:

1. aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych,
2. Tabela kursów jest udostępniana klientom na tablicy ogłoszeń w placówkach Banku oraz publikowana na stronie internetowej banku,
3. na życzenie klienta, informacja o stawkach opłat i prowizji obowiązujących w Banku, udzielane są również telefonicznie.

W dniu 3 sierpnia 2011 r. strony podpisały aneks do umowy, którym dokonali zmiany § 1 ust. 2, § 1 ust. 12, § 4 ust. 6 (...).

(dowód: umowa k 16-28, aneks nr (...) k. 29, pełnomocnictwo do rachunku – k. 86, wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym (...) k. 94-105, ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. k. 109-114)

Umowa kredytu nie była negocjowana między powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego.

(dowód: zeznania świadków M. M. k. 185, zeznania świadka A. P. – k. 185v)

Kwota kredytu została wypłacona w następujące dni:

- w dniu 21.10.2008 r. w wysokości 109.562,63 CHF co stanowiło równowartość 250.000 zł przy kursie 2, (...); z czego kwota 246.342,17 zł została przelana na rachunek wskazany przez kredytobiorców, kwota 3.307,83 zł na poczet

pobrania prowizji z tytułu udzielenia kredytu, kwota 350 zł została zarachowana na poczet pobrania opłaty za wycenę nieruchomości,

- w dniu 05.05.2019 r. w wysokości 17.905,74 CHF co stanowiło równowartość 50.000 zł przy kursie 2, (...); z czego kwota 49.840 zł została przelana na rachunek wskazany przez kredytobiorców, a kwota 160,00 zł została zarachowana na poczet pobrania opłaty za inspekcję nieruchomości,

- w dniu 08.01.2011 r. w wysokości 10.272,22 CHF z czego kwota 1.317,14 CHF stanowiąca równowartość 5.000 zł przy kursie 3, (...) została przelana na rachunek wskazany przez kredytobiorców, zaś kwota 8.955,08 CHF została zarachowana na wcześniejszą spłatę kredytu.

(dowód: zaświadczenie – k. 30, tabele kursów – k. 35-39, wniosek o wypłatę transzy kredytu mieszkaniowego – k. 80-85, potwierdzenie przelewu – k. 87-89, historia operacji na kontrakcie kredytowym – k. 90,)

W okresie od dnia 5 listopada 2008 r. do 13 września 2021 r. kredytobiorcy uiścili na rzecz banku kwotę 227.075,28 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych. Kredyt powodowie spłacają cały czas w PLN. Nie zawierali aneksu umożliwiającego im spłatę w (...).

(dowód: zaświadczenie k. 30-34, historia rachunku – k. 181-182, 195-196, 202, zeznania powódki k 186)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o zapłatę kwoty zostało uwzględnione w przeważającej części, to jest co do kwoty 227.075 zł 28 gr. Sąd uwzględnił również roszczenie powodów o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (Kredyt Budowlano – Hipoteczny Przeznaczony na Finansowanie (...)) zawarta w dniu 13 października 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A., będącą poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna.

Pomimo, że ocenie Sądu, mimo że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego, to jednak zawarta przez strony umowa zawiera postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą. W związku z tym zasadnym było również roszczenie o zapłatę wywodzone z powyższej podstawy.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powódki nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadek M. M. (2) oraz A. P. (2) nie pamiętali okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu przez powodów, w związku z czym zeznali na okoliczność ogólnych procedur stosowanych wówczas w banku (k. 182v-185).

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się zapłaty wynikającej z nieważności umowy oraz ustalenia że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (Kredyt Budowlano – Hipoteczny Przeznaczony na Finansowanie (...)) zawarta w dniu 13 października 2008 r. jest nieważna. Na wypadek oddalenia tego żądania – ustalenia, że zawarte w umowie postanowienia w części szczególnej § 4 pkt 8 i § 5 pkt 11 oraz w części ogólnej § 1 ust. 1 i 2, § 8 ust. 5 i 6, § 12 ust. 1, 2, 3, 4 pkt 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 1, 2, 3 są abuzywne i nie wiążą powodów.

Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub

niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (137.878,03 CHF), cel, na jaki został udzielony (dokończenie budowy domu), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 305.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 12 ust. 2 umowy). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 15 ust. 7 pkt. 2 umowy). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie [VI ACa 1649/12](#); wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie [VI ACa 1276/11](#), wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie [I ACa 232/11](#)).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania. W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsposornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako aktualna Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadka ani powódki co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Świadek M. M. (2) wskazała że „nie pamiętam z powodami była indywidualnie negocjowana. Konsument mógł negocjować marżę i prowizję. Później mógł negocjować również kurs do wypłaty, ale dotyczyło to większych kwot. To jednak zależało od umowy ramowej. (...) Nie pamiętam jak było w przypadku powodów. (...) Nie wiem czy powodom wysłano projekt umowy. Ja nie prowadziłam negocjacji z powodami.” (zeznania świadka k. 184v -185), świadek A. P. (2) zeznała „Prowizja i marża w niektórych okresach podlegały negocjacji. Klient mógł negocjować tylko oprocentowanie i prowizję. (...) Nie tłumaczyłam powodom w jaki sposób tworzona jest tabela, nie małam o tym pojęcia. Nie tłumaczyłam powodom słowa denominacja.” (zeznania świadka k. 185), zaś powódka M. L. zeznała że „Nie mogliśmy negocjować tego kursu” (zeznania powódki – k. 186).

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli. Wprost w § 16 ust. 6 umowy wskazano, że zmiana waluty nastąpi poprzez przeliczenie pozostałego kapitału do spłaty w (...) po kursie sprzedaży według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym Banku kwoty kredytu po zmianie waluty. W związku z tym możliwość przewalutowania kredytu nie eliminowała możliwości jednej ze stron do swobodnego ustalania wysokości świadczenia.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby

nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie(...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony

cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. (Kredyt Budowlano – Hipoteczny Przeznaczony na Finansowanie (...)) zawarta w dniu 13 października 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A., będącą poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna, należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 227.075,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

-216.926,98 zł od dnia 7.04.2021 r. do dnia zapłaty,

-6.723,65 zł od dnia 14.07.2021 r. do dnia zapłaty,

-3.424,65 zł od dnia 8.10.2021 r. do dnia zapłaty,

o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Powyższa kwota stanowi sumę wszystkich świadczeń otrzymanych przez pozwanego od powodów w okresie od 5 listopada 2008 r. do 13 września 2021 r. Powodowie udokumentowali żądane kwoty albo zaświadczeniami wystawionymi bezpośrednio przez bank, albo dowodami wpłaty, których autentyczności pozwany nie podważył. Z tego względu Sąd oparł na nich swoje ustalenia, co do wysokości należnego powodom świadczenia.

Sąd w punkcie III sentencji wyroku oddalił powództwo o zapłatę kwoty ponad 227.075,28 zł tj. co do kwoty 3.817,83 zł. Jak wskazał pozwany i co wynika również z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (zaświadczenia banku oraz historii rachunku powodów) kwota dochodzona przez powodów 3.817,83 zł stanowiła prowizję za udzielenie kredytu (3.307,83 zł), opłatę za wycenę nieruchomości (350 zł) i inspekcję nieruchomości (160 zł). Powyższa kwota została pobrana z kwoty udzielonego kredytu, a więc faktycznie pozwany udostępnił powodom do dyspozycji kwotę kredytu pomniejszoną o 3.817,83 zł, z tego względu powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie(...), w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Bezzasadne byłoby przy tym powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona im kwota kredytu.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę nie zasługuje na podzielenie.

Roszczenia powodów nie wynikają z umowy rachunku bankowego, lecz wywodzone są z twierdzenia o nieważności umowy kredytu i dotyczą zwrotu świadczeń nienależnych, które uiszczali ratałnie. Do ich przedawnienia nie ma zatem zastosowania powoływany przez pozwanego przepis art. 731 k.c., który dotyczy roszczeń z umowy rachunku bankowego.

Ponieważ pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie pomiędzy 5 listopada 2008 r. a 13 września 2021 r., to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty.

Sąd ostatecznie uznał, że powołanie się na zarzut przedawnienia ze strony pozwanego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie może korzystać z ochrony prawnej.

Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...)i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...)oraz w połączonych sprawach od (...)uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy(...)w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.”(teza 46 do wyroku (...) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...)lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia

zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r. zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek od kwoty kwotę 230.893,11 zł od 29 września 2020 r. tj. od dnia wniesienia pozwu i to żądanie zostało uwzględnione jedynie w części – co do zasądzenia odsetek za opóźnienie jednakże od innej daty początkowej. Powodowie nie wezwali pozwanego do zapłaty dochodzonej pozvem kwoty oraz nie złożyli reklamacji powołując się na abuzywność postanowień umowy, a ostatecznie jej nieważność. W związku z powyższym, pozwany w dniu złożenia pozwu nie miał wiedzy o tym, że powodowie kwestionują umowę oraz żądają zapłaty z tego tytułu. Następnie pozwany o wysokości dochodzonych przez powodów kwot miał wiedzę dopiero wtedy, gdy zostało doręczone mu rozszerzenie powództwo. W związku z tym, Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dochodzonej kwoty od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma modyfikującego powództwo. Przedstawia się to następująco:

- od kwoty 216.926,98 zł od dnia 7.04.2021 r. , ponieważ w dniu 06.04.2021 r. został doręczony pozwanemu odpis pisma, w którym powodowie wskazali, że dochodzą roszczenia w wysokości 220.744,81 zł,

-6.723,65 zł od dnia 14.07.2021 r. ponieważ w dniu 13.07.2021 r. został doręczony pozwanemu odpis pisma, w którym powodowie wskazali, że rozszerzają powództwo o kwotę 6.723,65 zł,

-3.424,65 zł od dnia 8.10.2021 r. ponieważ w dniu 07.10.2021 r. został doręczony pozwanemu odpis pisma, w którym powodowie wskazali, że rozszerzają powództwo o kwotę 3.424,65 zł.

W związku z powyższym, Sąd w punkcie III sentencji wyroku, na podstawie art. 481 § 1 k.c. oddalił żądanie o zasądzenie odsetek od daty 29.09.2020 r. do daty od której Sąd żądanie te uwzględnił.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego. Z tego względu również Sąd pominął wniosek o opinię biegłego z zakresu rachunkowości finansowej bowiem dotyczył on roszczenia ewentualnego, a więc dowód ten był nieprzydatny w zakresie rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swego żądania tj. 1,60% .

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłaty od rozszerzenia powództwa (3 x 30 zł), opłatę za pełnomocnictwa (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.924 zł, o czym orzekł jak w punkcie IV wyroku.